

Qry, KWIATKI

Kiedyś zrywałem te kwiatki
Jeden po drugim jak cichy romantyk
Zabierałem je do klatki i każdy mnie nudził, bo nie miały barwy
Moje życie też nie miało barwy, tylko ten czarny i biały
Żyłem tu tylko dla braw i tylko się chciałem zabawić
Przez długi czas wciąż tych kwiatów nie rwałem
Przez to, że miały kolce i się bałem
Moje ręce były posiniaczone
A w głowie tylko te obiekcje miałem
Bo zdałem lekcję pokory, kto żesz mi zabrał te kwiatki
Nagle zyskały kolory, a mój świat pozostał

Czarny i biały, czarny i biały, tylko czarny i biały
Czarny i biały, czarny i biały, czarny i biały
(Czarny i biały, tylko czarny i biały, czarny i biały, tylko
Czarny i biały)

Ja wcale nie chciałem zrywać nowych kwiatków
Nie chciałem w głowie już więcej awantur
Nie chciałem widzieć jak usycha piękno
Było... mi wszystko jedno
Ale pewnego dnia w moim ogrodzie
Wyrośla róża w przepięknym kolorze
Też miała kolce, ale powiedziała: żeby nie bolało...
Musisz wiedzieć jak, musisz wiedzieć jak
Musisz wiedzieć jak, musisz wiedzieć jak
Musisz wiedzieć jak złapać

Dawno nauczyłem się, że nie ma róży bez kolców
Są tylko kruche dziewczyny chowane bez ojców
One nie mają wzorców, nie chcą żyć w amoku
Chcą dużego chłopca, który zapewni im spokój

Poznałem dziewczynę, która jest jak kwiatek
Zabrałem ją w donicę, posadziłem na parapet
Teraz słońce świeci, prosto na jej twarz
Muszę zadbać o nią, żeby to nie był kolejny raz...
Kiedy usycha, Kiedy usycha, Kiedy usycha, mmmm

Kupiłem donicę, bo mam nowego kwiatka
Dziś dopiero widzę - uczucia to nie zabawka
Nie chcę widzieć łez, które lecą jak fontanna
Kiedyś małym chłopcem byłem, dziś na odwagę się zdobyłem
Żeby popatrzeć na ciebie i powiedzieć, że będzie dobrze
Żeby posłuchać co mówisz i nie krytykować cię ciągle
To żaden problem, zacząłem żyć rozsądnie
To żaden problem, możesz spać spokojnie
(możesz spać spokojnie) możesz spać spokojnie
Wszystko ogarnę sam

Poznałem dziewczynę, która jest jak kwiatek
Zabrałem ją w donicę, posadziłem na parapet
Teraz słońce świeci, prosto na jej twarz
Muszę zadbać o nią, żeby to nie był kolejny raz...
Kiedy usycha, Kiedy usycha, Kiedy usycha, mmmm

[Outro]

Tylko czarne i białe, czarne i białe, czarne i białe (hahahaha)
(ha, ha, ha, ha) mmmmmm